DZIENNIK
Górno-Szlązki.

№ 47. Dnia 16 Listopada 1848.

Pismo to wychodzi we Środę i w Sobotę, kosztuje 15 czeskich na kwartał, porto frei. Dostawać go można na każdéj stacyj pocztowéj, gdzie należy złożyć sumę na kwartał wyraźnie oznaczoną.

Prawo dla Gwardyi Narodowéj
(Dokończenie.)

Rozdział X. O karach.

§ 80. Każdy dowódzca gwardyi lub oddziału téjże, gdyby na powołowanie upoważnionych władz, gwardyą do służby niepowałał, lub niedał roskazu do czynności, ulega karze więzienia od tygodnia do 6 miesięcy.

§ 81. Każdy dowódzca Gwardyi lub oddziału téjże który gwardyą powoła w celu nie oznaczonym prawem, i bez rozkazu upoważnionych władz ulega każe więzienia od 2 tygodni do roku.

§ 82. W § 80. 81. wymienione przestępstwa pociągają za sobą oddalenie od służby. Odwołany od służby dopiero za 3 lata mógby być do niéj powołanym, gdy wyrok niniéjszym § oznaczony na niego wydanym będzie.

§ 83 Gdy członkowie gwardyi w mniéjszych lub większych oddziałach do służby się stawią bez rozkazu, lub też samowolnie z bronią się ukazają (§ 6) winni przez Półkownika ze służby oddaleni będą i aresztem 3 dni do 6 miesięcy ukarani będą, a podług okoliczności od 1 roku do 3 lat z Gwardyi wydaleni będą.

§ 84. Każdy członek gwardyi któryby broń lub inne wojskowe narzędzia od gminy mu powieżone, z rozmysłu popsuł, sprzedał, zastawił, darował, lub innym sposobem pozbył, podług zwykłych praw sądowych osądzonym być ma. Gdyby zaś prawa te nie mógły być do przestępcy zastosowane, wtedy ulega karze więzienia od 3 dni do 6 miesięcy. Właścicielowi broni lub innych narzędzi wojskowych gdy należy do Gwardyi nie mogą mu być takowe fantowanemi.

§ 85. W § 80. 81. 83. i 84. wymienione przestępstwa należą do powyższych sądów.

§ 86. Każdy przełożony może swego podwładnego w czasie służby napomnieć, a nawet może go rozbroić oddalić i do aresztu na 24 godzin zamknąć, w razie pijaństwa lub sprzyciwienia się, wykonanie zasłużonéj kary, jeszcze właściwą drógą ma nastąpić.

§ 87. Od 80 do 84. § nie wymienione przestępstwa niniéjszego prawa Gwardyi, lub też wymienionego w 74 § regulaminu, następnym ulegają karom: 1. surowe napomnienie. 2. obostrzone napomnienie. 3. zniżenie rangi. 4. oddalenie z Gwardyi, na czas 3 miesięcy do 3 lat.

§ 88. Kogo z gwardyi za przestępstwa oddalą możebyć karanym aż do upływu czasu kary, zapłatą pieniężną niewynoszącą rownie więcéj nad 50 talarów.

§ 89. Wydalenie z gwardyi którego jéj Członka, powinno być oznajmione reprezentacyi gminy, zdodaniem przyczyn wydalenia tegóż.

Rozdział XI. Sądy Gwardyi.

§ 90. Poszukiwanie i kary przestępków od § 87 do 89. wymienionych odbywa się przez sądy Gwardyi.

§ 91. Sądy gwardyi są albo: sądami kompanii albo sądami batalionów.

§ 92. Sądy znajdują się przy każdéj kompanii z 9 członków gwardyi złożone. Do czynności tych sądów należą małe przestępstwa: członków gwardyi. rotenmaistrów, gefreiterów, podporuczników, feldfebrów i pisarzy, jakoteż doboszów i trębaczy kompanii.

§ 93. Sąd batalionow szkłada się z 9 czlonków batalionu. Do jegó czynności należą przestęstwa dowodzców kompanij wskład botalionu wchodządzących, od purucznika aż do Majora włącznie.

§ 94. Członkowie sądu kompanii mają być obierani podług większości głosów, od wszystkich członków kompanii pod przewodnictwem kapitana. Członkowie sądów batalionowych mają być wybierani przez wszystkich Członków batalionu pod przewodnictwem majora; większością głosów, z grona całego batalionu nie wyjąwszy oficerów, poruczników i podporuczników.

§ 95. Jeżeli konna gwardya 1 gminy składa szwadron to sąd ma być ustanowiony jak w piechocie w kompanii.

§ 96. Jeśli konna Gwardya jednéj gminy nieskłada swadronu, należy wtedy do sądów kompanii. Jeśli się znajduje kilka kompanij, to dowódzca Gwardyi téj gminy rosządza: pod sąd któréj kompanii konnica należeć ma.

§ 97. Porucznicy i rotmistrze konnéj Gwardyi należą pod sąd batalionu swéj gminy. Jeśli w téj gminie kilka batalionów się znajduje Półkownik stanowi pod którego batalionu sąd należeć mają.

§ 98. Członkowie Gwardyi konnéj należą do wyboru sądu téj kompanii lub batalionu który składają i mogą być za członków tegóż sądu obranemi.

§ 99. Ustanowienia od 95 § do 98 § mają téż być zastosowane dla artyleryi i oddziału pionierów gwardyi.

§ 100. Obór sędziow trwa 1 rok, po roku mogą jednak ciż sami znowu być obrani. Za każdego sędziego ma być jeszcze wybranym jego zastępca.

§ 101. Każdy obrany musi przyjąć obór, gdyby zaś powtorny obor na rok następny padł na niego, może za tę godność podziękować.

§ 102. Członkowie sądu gwardyi z grona swego większością głosów obierają prezesa. Jeśli przy pierwszych obiorach większość głosów niebyłaby stanowczą, ci dwaj kandydaci którzy najwięcéj głosów mieli pod ściszły wybór poddani być mają. —

§ 103. Czynności Adwokatów przy każdym sądzie gwardyi wypełniać będą: Berichterstatter (sprawozdawca) i tylu jego zastępców ile ich potrzeba wymagać będzie. Sprawozdawca ten, jego zastępcy, sekretarz sądu gwardyi będą obierani przez naczelników (§ 106) z grona podwładnéj im gwardyi, na rok 1.

§ 104. Jeśli większa część kompanii lub batalionu, jakie przestępstwo w służbie popełni, wtedy półkowownik udziela pełnomocnictwo (Vollmacht), do wydania wyroku, sądowi sąsiednéj kompanii lub batalionu.

§ 105. Sprawozdawcy i oszkarzonemu wolno jest wyłączyć 4 członków sądu, od których niechce być sądzonym, w tym razie wstępują na ich miéjsce zastępcy.

Rozdział XII. Postępowanie Sądów Gwardyi.

§ 106. Kapitan lub rotmistrz odbiera zaskarzenia uczynione na członków gwardyi i podporuczików (rotenfiererów). Skargi za pzrzestępstwa służbowe poruczników, kapitanów, i rotmistrzów odbiera major. Skargi zaprzestępstwa majora, odbiera półkownik.

§ 107. Te wyrażone osoby przesyłają skargi sprawozdawcy sądu gwardyi.

§ 108. Sprawozdawca powinien po wysłuchaniu osób, lub po innem rozpoznaniu rzeczy, tabich zasiągnąć wiadomości, aby mógł skargę należycie przedstawić sądowi.

§ 109. Sprawozdawca oddaje skargę tę na piśmie Prezesowi sądu czyni odrazu wniosek aby naznaczono termin rozpoczęcia sprawy.

§ 110. Na ten termin przez prezesa sądu oznaczony zaskarzony stawić się ma, gdy mu punkta skargi przez prezesa pismiennie będą nadesłane, tu uważać ma zaskarzony, iż gdyby się niestawił, wyrok za oczny wydanym będzie.

§ 111. Zaskarzony staje osobiście lub przez pełnomocnika. Sąd może zarządać osobistego stawienia się, lecz zaskarzony może sobie przybrać obrońcę.

§ 112 Jeśli zaskarzony na wyznaczoną godzinę się niestawi, to obrada i wyrok zapada zaocznie.

§ 113. Przeciwko postanowieniu kontumacyi (§ 110 i 112) można appelować, w przeciągu jednak 3 dni po ogłoszeniu wyroku osądzony, sprawozdawcy wręczyć appelacyą powinien.

§ 114. W celu rozstrzygnienia téj uczynionéj appelacyi, oskarzony na posiedzenie do tego wyznaczone przez prezesa zaproszonym być ma.

§ 115. Jeżeli oskarzony nie appeluje lub téż na wyznaczone posiedzenie się niezgłosi w tedy wyrok jest prawomocnym.

§ 116. Postępowanie przy sądzie gwardyi jest publiczne. Policyą w czasie posiedzenia przedstawia Prezes; który ma prawo każdego naruszającego porządek oddalić lub aresztować. Jeżeli naruszezenie porządku stałoby się przez zbrodnią lub występek, wtedy ma być spisanym protokół. Jeśliby zaś ten występek był przeciwko powinnościom służbowym gwardzisty, w tedy zaraz ma się odbyć sąd i wyrok. W każdym innym razie ma być winowajca pod właściwy sęd krajowy oddanym wraz z przesłanym temuż sądowi protokółem przewinienia.

§ 117. Następny porządek ma być zachowanym przy posiedzeniach sądu Gwardyi Sekretarz zawiadomia sąd o sprawie. Jeżeli oskarzony nie uznaje się być posłusznym sądowi gwardyi, to sąd najpierw nad tém się naradza. Jeśli sąd nieuznaje się w téj rzeczy za prawomocnym, to sprawę tę oddaje do właściwego sądu krajowego. Sekretarz odczytuje zawiadomienie i akta skutek narady objaśniające. Gdy sprawozdawca lub oszkarzony zaprosił świadków: ci przed swem wysłuchaniem mają przysięgać Oszkarzony lub jego obrońca mają być wysłuchani. Sprawozdawca przekłada skutki swego poszukiwania i formuje wniosek. Oskarzony, lub jego pełnomocnik i obrońca mogą tu uczynić swoje uwagi. Potem sąd w nieobecności sprawozdawcy tajemnie się naradza, a na koniec prezes wyrok ogłosza.

§ 118. Gdy sąd uznaje za potrzebne blisze rozstrzygnienie przełożonéj mu sprawy, i zażąda innych dowodów, to wydanie wyroku może być odłożone i nowy termin do dalszéj obrady naznaczony.

§ 119. Sędziowie przy wydawaniu wyroków nie są żadnemi prawami ograniczoni; mają tylko ścisle dowodów przeciw zaskarzonemu i jego obrońcy poszukiwać, i podług swego wolnego przekonania i sumienia sądzić, czyli oskażony jest winnym lub niewinnym.

§ 120. Wyrok stannowi większość głosów sądzących. Gdyby przy rachowaniu głosów o rodzaj kary niebyło bezwzględniéj większości głosów na jedno zdanie, wtedy głosy za najsroższą karą, tak długo będą do stopień niższej kary dorachowywane, aż się większość znajdzie.

§ 121. Głowne sprawy obrady, jakoteż zeznania zaskarzonego i świadków do protokułu mają być spisane: w tymże protokóle ma być ! wyrok zapisanym, a cały ten spis, powinien być opatrzony podpisem prezesa i sekretarza.

§ 122. Wyroki sądu gwardyi, mają być dowodzcom (§ 106) nadesłane, którzy mają czuwać nadtém, aby naznaczona kara wykonaną była.

§ 123. Wyrok zawierający naganę postępku będzie wykonanym wsposób taki; iż go osądzonemu dowodzca w obec 6 członków gwardyi przeczyta. Gdy wyrok jest z surowszą naganą będzie odczytany przed całą gwardyą.

§ 124. Kary pieniężne (§ 88) wpływają do kassy gminskiéj. Przemusowe ściągnienie kary tym sposobem się odbywa jak przy podatkach gminnych. Odpis każdego wyroku karę pieniężną zawierajęcego ma być reprezentantówi gminy nadesłany.

§ 125. Degradacya i wydalenie z gwardyi będzie ogłoszona przed całą kompanią lub szwadronem wrozkazie dziennym.

§ 126. W czasie przestąpienia powinności lub też niedołężności połkownika, może ténże tylko na wniosek reprezentacyı powiatu przez krola być usuniętym.

Rozdział VIII. Szczególne i tymczasowe rozporządzenia.

§ 127. Wszystkie sprawy gwardyi, wolne są od opłaty poczty, od opłaty wyroków sądowych i stępla. Koszta utrzymania bióra gwardyi jakoteż inne koszta zarządu ponosi kassa gminy.

§ 128. Przez uformowanie gwardyi podług niniéjszego prawa, są wszystkie tymczasowe gwardyie i korpusy uzbrojone zniesione. Członkowie Towarzystw szeleckich nie są od służby przy gwardyi uwolnieni, nie wolno im także osobnych przy niéj korpusów formawać, nie zabrania im się jednak do swych celów, niesprzeciwiających się prawom gwardyi, jako uzbrojone Towarzystwo obok gwardyi pozostać.

§ 129. Tem prawem oznaczone czynności obwodowych i powiatowych władz, aż do zaprowadzenia nowego porządku w obwodowych i powiatowych urzędach, przez regency ą i Landratów wypełnione będą. Czynności które reprezentacya gminy ma zastępować, tam gdzie takowa dotąd nie istnie przez urząd gminy wypełnione bądą.

§ 130. Aż do zupełnego wykonania niniéjseego prawa rozdana bróń pozostaje w posiadaniu gminy.

§ 131. W § 7 przepisane uroczyste przyrzeczenie, aż do ogłoszenia konstytucyi ma być zawieszonym.

§ 132. Odmiany które przyszłe prawa wojskowe prukie, i ogólne niemieckie wymagać będą, prawo niniéjsze zmienić nieco mogą.

Bytom, dnia 12 Listopada. Wieści o wypadkach w Berlinie, listy deputowanych X, Szafranka i Mildnera, a wreszcie wiadomość iż Berlin zajęło wojsko, a miasto ogłoszono w stanie oblężenia, i bürgerwehra ma bróń oddawać, wiadomości te zatrwożyły serca mieszkańców naszego powiatu. Z zupełnym więc zaufaniem oczekiwano posiedzenia klubu narodowego. O 4 godzinie popołudniu tłumy ludu zgromadziły się na salę Briegera. Przybył też na posiedzenie P. Kosicki prezes klubu.— E, Smołka tą razą przewodniczący, w raz ze sekretarzem mieli słowo i tłumaczyli ludowi zdarzenia zaszłe w Barlinie, poczém rozdano i odczytano list X. Szafranka i Mildnera, Przewodniczący uczynił zapytanie: czyli klub zarodowy pragnie wspierać i brónić Zgromadzenia Narodowego berlinskiego? i czyli chce aby się toż Zgromadzenie nie rozwięzało albo w Berlinie pozostało? Klub okrzykami „wiwat“ na cześć Zgromadenia Narodowego, postanowił go brónić i niedozwolić aby się rozejść miało. Jeszcze siwy i zgrzybiały wieśniak z Suchéjgóry przemawiał do ludu, aby lud brónił tych którzy jego praw pilnują. Uchwalono wreszcie adres do zgromadzenia narodowego, i zajęto się przepisywaniem takowego, a obecni wieśniacy z odległych wsi zabierali z sobę ów adres, aby go gminom do podpisu przebłożyć; adres ten jest następny:

Wysokie Zgromadzenie Narodowe!

„Wskutku zaszłych w Berlinie wydarzeń, które zagrażają wolności i prawom ludu, wskutku tych jawnych już dążen reakcyi; gdy rozwiązanie Zgromadzenia Narodowego, stać by się tylko mógło z pognębieniem wolności naszéj. Przeto oświadczamy iż wolą i czynem pragniemy wspierać i brónić czynności Zgromadzenia Narodowego, które od nas wybrane i naszą wolę pełnić ma i bez szkody naszéj rozwiązać się nie może i nie powinno.“!—

Bytom, dnia 12 Listp. 1842.

z klubu narodowego.

Po podpisaniu i rozdaniu na wsie niniéjszego adressu, kommisya wyznaczona na przeszłym posiedzeniu do rozważania wniosku X. Szafranka względem zasady praw górniczych, skutek swéj obrady Zgromadzeniu przedłożyła; to jednak dla ważnych dzisiéjszych okoliczności do obrady na przyszłe posiedzenie odłożono, poczem deputacya

z klubu demokratycznego niemieckiego przedłożyła klubowi narodowemu, aby członkowi klubu zapisywali się do mającego się formować w Bytomiu freikorpu, i aby wysłano w tym względzie adressę do Burmistrza miéjskiego. Adressa ta jest następna:

„Ojcyzna w niebezpiecęństwie, przeto postanowiliśmy zawiązać freikorp, ktory prawa dla Bürgerwehry wydane dla siebie przyjmuje a to w celu utrzymania porządku i bronienia prawnéj wolnosci.“

Poczem Członkowie zapisywali się do freikorpu a o godzinie 7 posiedzenie zakończonym zostało.

Berlin. Po zdarzeniach któreśmy wam w przeszłym numerze Dzinnika podali; dnia 11 Listopada wydał Król rozkaz aby Bürgerwehra złożyła bróń, nadto postanowił aby deputowani ludu koniecznie rozeszli sią do domów, wojsko więc zajęło tę izbę gdzie oni obradowali Deputowani przenieśli się do iżby w oberzy (Gasthof) będącéj. Król nieprzyznaje im płatu od czasu jak im się rozéjść kazał, kupcy berlinscy obiecali wypłacić deputowanym ich pensye Lud berlinski okrzykami radości przyjmnje wszędzie deputowanych. Wszystkie kluby, magistraty niektórych miast i dowódzcy bürgerwehry, wydają odezwy do ludu: aby bronił swych praw i swych deputowanych: Do wojska téź piszą aby pamiętało że z ludu powstało, że powinno bronić praw ludu a niepowstawać przeciwko ludowi i jego życzeniom i woli. Dnia 14 otrzymalismy w Bytomiu, następną odezwę zgromadzenia narodowego do Ludów państwa pruskiego, przysłaną nam przez Deputowanego X. Szafranka.

Ludy Państwa Pruskiego!

Ministeryum Jenerała Brandenburga, przyjęło rząd sprawami krajowemi, lecz przyjęło go przeciw jednozgodnemu prawie oświadczeniu się zgromadzenia narodowego, rozpoczęło swe czynności od tego, iż bez wiadomości doputowanych nakazało odroczenie posiedzeń zgromadzenia narodowego i przeniesienie miéjsca obrad do miaseczka Brandenburgu od Berlina o 10 mil położonego. Zgromadzenie Narodowe sprzeciwiło się temu wdzieraniu się w prawa mu służące, i większością uchwaliło ciągnąć dalėj w Berlinie swe obrady. Oświadczyło także iż król nie ma prawa: Zgromadzenie okładać na poźniéj, przenosić lub rozwięźywać, mimo woli zgromadzonych Deputowanych; iże tych urzędników którzy krolowi, wydanie tego rozkazu radzili, nie uważa zgromadzenie za zdolnych do stania na czele Rządu krajowego, owszem Zgromadzenie mniema iż oni ciężkiéj winy dopuścili się przeciw królowi, przeciw kraju i przeciw zgromadzeniu. Wskutku tych wypadków Ministeryum Brandenburga, oświadczyło, że zgromadzenie jest nieprawne i zagroziło, że użyje przemocy wojskowéj, aby przeszkodzić dalszemu obradowaniu.

Wpółrodacy! Obywatele! Wtéj ważnéj chwili, kiedy prawi zastępcy ludu, są zagrożeni bagnetami władzy wojskowéj, odzywamy się do Was! Postanowcie wszelkiemi siłami waszemi brónić wywalczonéj wolności, tak silnie jak my tu za jéj zachowaniem obstawamy i naszem życiem za nią stoimy. Lecz ani na chwilę niezchodzcie z drógi prawa. Zachowanie Wasze powinno być takie, jakie przystoi ludowi co dojrzał do wolności, a takie zachowanie się przy pomocy Boga wolności zwycięźstwo zapewni!—

Berlin, d. 10, Listopada 1848,

Zgromadzenie narodowe.

Gazety z Berlina od 13 t. m. nieprzychodzą.

Przegląd wypadków.

Długo jęczały ludy w niewoli, poddaństwie, ugniatane przez możnych króików co mieli patenta i przywileje na to aby używać ludy jako maszyny i warsztaty co zarabiały dla nich skarby; aby to co krwią i potem w pieniądz się przeniło, zmarnować, strwonić i poświęcić zbytkom. Lecz rok 1848, zabłysnął dla ludów gdyby gwiazda wolności i odrodzenia, stróny cierpliwosci pękły, a lud Paryża, Wiednia i Berlina powstał aby sobie odebrać prawa wolności. Były to chwile straszne dla ciemięźców, wiedzięli oni że woli milionów ludów czoła stawić nie mogą, a więc jak drzewa co się uginają przed burzą i kłonią wierzchołki w stronę w które je wiatr pochyla, taktéż i oni skłonili się ku woli ludów. Wolność druku, wolność towarzystw, poczęły otwierać ludom oczy, poczęły ukażywać im co jest prawdziwą wolnością, czego żądać mają. Lecz i szatańscy nieprzyjaciele wolności nie zasnęli, gdyby kąkol w przenicy poczęli siać niezgody między ludzi, aby im odebrać tę trochę wolności, którą sobie kupili krwią tysiąca swych braci. I dokazali po trochu swych piekielnych zamiarów. Popatrzmy na Europę: w Wiedniu i Lwowie świeżą krwią zbroczonych, kurzą się jeszcze dymy pogorzelisk. w Węgrzech: Serby, Kroaty, i Słowaki prowadzą walkę na zabój z Madziarami i Austryjakami. Włochy bojują o śmierć lub wolność z cesarskiem wojskiem. W górach Morawii i austryjackiego Slązka chłopi powstają przeciw szlachcie. Kraków, Poznań, Praga i Dania, odpoczywają po niedawnych mordach i pożogach. Francya urządza się wewnątrz wyprawia bankiety na cześć ludów, śmieje się jak pijany nad grobem swych braci. Popatrzajcie na Berlin, widzicie co się tam dzieje! zobaczycie tam to samo co w Wiedniu.

Redkatór odpowiedzialny Mierowski.

Drukiem Karola Kirsch w Bytomiu.